

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lutego 2015. Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w Ł. przeciwko H. O. o zapłatę – oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że H. O. był członkiem zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. do 2001 roku. H. O. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. pozostawali w sporze sądowym.

W dniu 23 lipca 2013 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyniku rozpoznania apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 marca 2011 roku, sygn. akt VIII P 9/10, wydał wyrok w sprawie z powództwa H. O. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., na mocy którego zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce zasądzonych kwot zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z w Ł. na rzecz H. O. wynagrodzenie za pracę za okres od kwietnia 2007 roku do września 2008 roku w kwotach szczegółowo opisanych w wyroku wraz z ustawowymi odsetkami za każdy miesiąc od dnia 11 – go każdego miesiąca.

H. O. w dniu 23 lipca 2013 roku był obecny na ogłoszeniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi. Złożył pismo w sądzie o nadesłanie odpisu wyroku i w ciągu tygodnia pocztą wyrok został mu przesłany. H. O. sądził, że w taki sam sposób wejdzie w posiadanie odpisu wyroku pozwana spółka.

Na mocy postanowienia z dnia 31 lipca 2013 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi nadał powyższemu wyrokowi klauzulę wykonalności w zakresie zasądzonych w punkcie 1 odsetek ustawowych od dat wskazanych w treści orzeczenia do dnia 16 sierpnia 2010 roku stwierdzając, że tytuł uprawnia do egzekucji, oddalił wniosek w pozostałej części.

Pismem z dnia 31 lipca 2013 roku H. O. wezwał (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. do zapłaty kwoty przyznanej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi, sygn. akt III APa 19/13, w dniu 23 lipca 2013 roku kwoty z tytułu odsetek od wypłaconego wynagrodzenia zgodnie z podaną przez Sąd zasadą. H. O. prosił w tym piśmie o przesłanie mu sposobu wyliczenia odsetek i uwzględnienie kwoty odsetek dotychczas zapłaconych, wskazał, że odsetki winny mu być przesłane w terminie 7 dni od otrzymania wyroku, zaś po tym terminie przekaże sprawę do egzekucji komorniczej.

W dniu 30 lipca 2013 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., działająca przez adwokata J. O., wystąpiła z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 23 lipca 2013 roku i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem na adres pełnomocnika pozwanego.

W związku z pismem H. O. A. G. napisała mail do H. O., informując, że spółka niezwłocznie po uzyskaniu odpisu wyroku ureguluje odsetki, wskazując że na dzień dzisiejszy spółka nie dysponuje takim dokumentem. A. G. poprosiła o nadesłanie odpisu wyroku, jeżeli H. O. nim dysponuje w celu przyspieszenia wypłaty. Wskazała, że z wyroku zostaną potrącone roszczenia spółki wobec H. O..

H. O. w dniu 2 sierpnia 2013 roku w korespondencji mailowej kierowanej do R. (...) wskazał, że jego wezwanie do zapłaty należy rozumieć, że dotyczy terminu 7 dni po otrzymaniu przez spółkę wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 lipca 2013 roku.

Wobec nie dokonania dobrowolnej wpłaty kwoty odsetek zasądzonych przedmiotowym wyrokiem, w dniu 1 września 2013 roku H. O. złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 lipca 2013 roku, sygn. akt III Pa 19/13.

Na mocy postanowienia z dnia 11 października 2013 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi A. K. postanowił ustalić niezbędne koszty do celowego przeprowadzenia egzekucji w sprawie w

wysokości 2.687,75 zł i obciążył nimi w całości dłużnika. Na mocy w/w postanowienia Komornik Sądowy zakończył postępowanie egzekucyjne w sprawie i pozostawił tytuł wykonawczy w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodne stanowisko likwidatora spółki (...), według której działania pozwanego miały na celu wyrządzenie szkody spółce. Działanie pozwanego mieściło się w granicach prawa, stąd też wzajemne animozje pomiędzy pozwanym a przedstawicielami władz spółki pozostawały indyferentne dla oceny zachowania pozwanego. Wątpliwe, według Sądu I instancji, było również stanowisko A. G., według którego nie było możliwym wcześniejsze uzyskanie odpisu wyroku. Podkreślenia wymaga, że co najmniej do dnia złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku, a więc do 30 lipca 2013 roku akta musiały znajdować się w sądzie i nie były wypożyczone sędziemu referentowi, skoro nie wpłynął jeszcze wniosek o sporządzenie uzasadnienia. Do tego dnia spółka z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością mogła otrzymać odpis wyroku.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Za podstawę odpowiedzialności pozwanego Sąd wskazał art. 415 k.c. Dla stwierdzenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, należało ustalić istnienie trzech przesłanek, a mianowicie: szkody, faktu (zdarzenia), z którym ustawa wiąże odpowiedzialność sprawcy – tj. czynu własnego sprawcy noszącego znamiona winy oraz związku przyczynowego między działaniem sprawcy i szkodą.

Według Sądu I instancji, powództwo podlegało oddaleniu z powodu nie spełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, tj. istnienia po stronie pozwanego czynu, z którym ustawodawca wiązały odpowiedzialność cywilną. Powód wywodził odpowiedzialność pozwanego, wskazując, że pozwany przedwcześnie skierował do egzekucji tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi, sygn. akt III APa 19/13, pomimo tego, że w istocie udzielił powodowej spółce odroczenia zapłaty zasądzonej na jego rzecz należności odsetkowej. Argumentacji powoda nie sposób podzielić. Powód jest spółką prawa handlowego, występuje więc w obrocie jako profesjonalista, do którego należy stosować podwyższony miernik staranności, o którym stanowi art. 355 § 2 k.c. Zważywszy na tę okoliczność powód winien w oparciu o przepisy prawa powszechnie obowiązującego we własnym zakresie ustalić, kiedy spoczywa na nim obowiązek wykonania wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 lipca 2013 roku oraz jakie konsekwencje wiązać się będą z niewykonaniem w sposób dobrowolny powyższego wyroku. Orzeczenia sądu drugiej instancji stają się prawomocne z chwilą ich wydania (art. 363 § 1 k.p.c.). Z prawomocności orzeczeń sądu drugiej instancji wynika ich wykonalność. Wstrzymanie wykonalności wyroku sądu drugiej instancji może nastąpić jedynie w przypadku określonym w art. 388 k.p.c. Wyrok z dnia 23 lipca 2013 roku wydany przez Sąd Apelacyjny w Łodzi był więc prawomocny, a zarazem wykonalny z chwilą jego wydania. Pozwany już od dnia wydania wyroku mógł skutecznie żądać od powoda zapłaty należności nim zasądzonych, w tym także wystąpić z wnioskiem o wszczęcie egzekucji. Pozwany występując w dniu 1 września 2013 roku do Komornika Sądowego celem przymusowej realizacji powyższego tytułu wykonawczego nie naruszył żadnego przepisu prawa bezwzględnie obowiązującego, ustalonego zwyczaju, czy też zasad współżycia społecznego. Pozwany podjął kroki prawem przewidziane w celu wyegzekwowania należnych mu kwot stwierdzonych w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 lipca 2013 roku.

Oceny tej, według Sądu Rejonowego, nie zmieniał fakt, że H. O. w korespondencji mailowej kierowanej do powodowej spółki wskazał, że żąda zapłaty w terminie 7 dni po otrzymaniu wyroku przez spółkę. Należało uznać za wiarygodne twierdzenia pozwanego, że wskazując ten termin myślał, że jest to termin realny na uzyskanie odpisu wyroku w sprawie. Według pozwanego skoro on sam otrzymał odpis wyroku w bardzo krótkim terminie, to również powód mógł odpis tego wyroku otrzymać w ciągu kilku dni. Przeciwnie stanowisko powoda nie jest przekonywujące. Jakkolwiek z dokumentów załączonych przez powoda wynikało, że w dniu 30 lipca 2013 roku powód wystąpił z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wyroku, który to wyrok wraz z uzasadnieniem został doręczony pozwanemu w dniu 2 października 2013 roku, to powód przecenia znaczenie tej okoliczności dla odpowiedzialności pozwanego. Procedura cywilna przewiduje bowiem otrzymywanie odpisu dokumentów, w tym także odpisu wyroku wydanego w sprawie, niezależnie od otrzymania wyroku wraz z uzasadnieniem. Powód mógł zatem wystąpić o wydanie odpisu wyroku w trybie art. 9 § 1 k.p.c. obok żądania uzasadnienia wyroku zgłoszonego w trybie art. 328 § 1 k.p.c. Zgodnie z prawem termin na sporządzenie uzasadnienia został określony przez ustawodawcę na dwa tygodnie, już chociażby z tego

względem otrzymaniu wyroku wraz z uzasadnieniem przedłuża się o czas niezbędny do sporządzenia uzasadnienia. Warto podkreślić, że stosownie do treści art. 9 § 1 k.p.c. strony mają prawo przeglądać akta sprawy, powód mógł zatem zażądać aktu sprawy, sporządzić notatki na okoliczność kwot podlegających zapłacie na rzecz powoda oraz dat, od których zostały zasądzone odsetki od powoda na rzecz pozwanego, tak aby możliwym było wyliczenie kwot należnych pozwanemu. Nieskorzystanie przez powoda z innych opcji uzyskania odpisu wyroku w sprawie winno obciążać samego powoda. Podkreślenia wymaga, że od daty 23 lipca 2013 roku do dnia 1 września 2013 roku powód dysponował ponad miesięcznym terminem, kiedy mógł uzyskać odpis przedmiotowego wyroku lub uzyskać wgląd w akta sprawy. Pozwanego zaś nie mogą obciążać skutki działalności powoda zmierzające do uzyskania odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, nie zaś odpisu samego wyroku. Nie sposób również czynić zarzutu pozwanemu, że nie udostępnił powodowi własnego odpisu wyroku, ponieważ pozwany nie miał takiego obowiązku.

Wbrew stanowisku powoda, nie sposób również oświadczenia pozwanego, że wnosi o zapłatę należnych odsetek w terminie 7 dni po otrzymaniu przez spółkę wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi, traktować jako odroczenie zapłaty zasądzonej od niego należności. Nawet gdyby podzielić stanowisko powoda, to termin 7 dni należało rozumieć w sposób, który podał pozwany. Jak już natomiast wskazano powód dysponował terminem ponad miesięcznym na realizację przedmiotowego wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Koszty postępowania pozwanego w przedmiotowej sprawie to wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 600 złotych ustalone przez sąd z uwzględnieniem rodzaju i stopnia zawikłaności sprawy oraz nakładu pracy pełnomocnika na podstawie § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył powód, zaskarżając go w całości, zarzucając naruszenie prawa procesowego, to jest art. 233§1 kpc poprzez niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, że:

a) działanie pozwanego mieściło się w granicach prawa, podczas gdy pozwany w porozumieniu z powodem odroczył termin płatności należności wynikających z prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego, a następnie uzgodnionego terminu nie dochował, kierując sprawę do egzekucji, co z kolei naraziło powoda na szkodę;

b) od daty 23 lipca 2013 roku do 1 września 2013 roku powód dysponował ponad miesięcznym terminem, kiedy mógł uzyskać odpis przedmiotowego wyroku lub uzyskać wgląd w akta sprawy, a w konsekwencji uznanie za niewiarygodne zeznań A. G. w zakresie podejmowanych trzech prób uzyskania wyroku podczas, gdy z materiału dowodowego wynika, iż powódka oraz jej pełnomocnik nie uzyskali odpisu wyroku z powodu awarii systemu, zaś po dniu 30 lipca 2013 roku, tj. po złożeniu wniosku o uzasadnienie aktu znajdowały się u sędziego referenta i pozostawały tam przez okres 3 miesięcy (przy czym termin do sporządzenia uzasadnienia przez Sąd Apelacyjny wynosił 2 tygodnie).

Nadto apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 471 k.c. przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 415 k.c., podczas gdy w ocenie powoda pozwany ponosi odpowiedzialność kontraktową, gdyż wzywając powoda do zapłaty należności wynikających z prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego udzielił powodowej spółce odroczenia terminu płatności, potwierdzając ten termin na zapytanie powodowej spółki. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I instancji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa według norm, za postępowaniem przed sądem II instancji.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

**apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu.**

Zaskarżony wyrok został wydany w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w dalszej części uzasadnienia.

Za chybiony należało uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, że działanie pozwanego mieściło się w granicach prawa, podczas gdy pozwany w porozumieniu z powodem odroczył termin płatności należności wynikających z prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego, a następnie uzgodnionego terminu nie dochował, kierując sprawę do egzekucji, co z kolei naraziło powoda na szkodę, oraz, że od daty 23 lipca 2013 roku do 1 września 2013 roku powód dysponował ponad miesięcznym terminem, kiedy mógł uzyskać odpis przedmiotowego wyroku lub uzyskać wgląd w akta sprawy, a w konsekwencji uznanie za niewiarygodne zeznań A. G. w zakresie podejmowanych trzech prób uzyskania wyroku podczas.

W myśl powołanego wyżej przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne

z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji

i zmierzają w istocie wyłącznie do zbudowania na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie alternatywnego w stosunku do ustalonego przez Sąd Rejonowy, korzystnego dla skarżącego, stanu faktycznego.

Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów, po części zeznań likwidatora powodowej Spółki oraz zeznań pozwanego, których wiarygodność, rzetelność, prawdziwość i moc dowodowa została przez Sąd pierwszej instancji oceniona w sposób prawidłowy.

W szczególności Sąd I instancji logicznie argumentował wiarygodność twierdzenia pozwanego, że wyznaczony powodowej Spółce przez pozwanego w korespondencji mailowej termin zapłaty 7 dni po otrzymaniu wyroku przez Spółkę był rozumiany przez niego jako termin realny na uzyskanie odpisu wyroku w sprawie, odwołując się do stanowiska pozwanego, że skoro on sam otrzymał odpis wyroku w bardzo krótkim terminie, to również powód mógł odpis tego wyroku otrzymać w ciągu kilku dni. Sąd Okręgowy podzielił argumentację Sądu I instancji, że przeciwne stanowisko powoda nie jest przekonujące, gdyż powód choć wystąpił z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia

wyroku, który to wyrok wraz z uzasadnieniem został doręczony pozwanemu w dniu 2 października 2013 roku, to jednak powód mógł wystąpić o wydanie odpisu wyroku w trybie art. 9 § 1 k.p.c. obok żądania uzasadnienia wyroku zgłoszonego w trybie art. 328 § 1 k.p.c.. Nie bez znaczenia dla uznania za prawidłową takowej oceny Sądu I instancji wiarygodności zeznań powoda i w konsekwencji braku zasadności stanowiska powoda pozostaje przy tym fakt, że strona powodowa reprezentowana była w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym przez profesjonalnego pełnomocnika.

Jeśli natomiast chodzi o zarzut nieprawidłowego uznania za niewiarygodne zeznań A. G. w zakresie podejmowanych trzech prób uzyskania wyroku, podczas gdy powód nie uzyskał odpisu wyroku z powodu awarii systemu, a następnie braku dostępności akt z powodu sporządzania przez sędziego referenta, to pozostaje on bezzasadny, zważywszy na to, że w istocie strona powodowa bezspornie nie złożyła wniosku o wydanie odpisu wyroku obok złożonego wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem.

Odnosząc się w następnej kolejności do zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 471 k.c. przez jego niezastosowanie, to w ocenie Sądu Odwoławczego także ten zarzut pozostaje bezzasadny. Sąd I instancji zastosował bowiem właściwy przepis prawa materialnego i dokonał jego prawidłowej interpretacji przyjmując, że podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 415 k.c.. Przepis art. 471k.c. jest podstawą odpowiedzialności kontraktowej, która na gruncie stanu faktycznego ustalonego w przedmiotowej sprawie nie ma miejsca. Wydanie wyroku z dnia 23 lipca 2013r. przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie sygn. akt III APa 19/13 nie skutkowało powstaniem między stronami stosunku zobowiązaniowego. Powstanie stosunku zobowiązaniowego między stronami nie wywołał również fakt wyznaczenia przez pozwanego powodowi terminu 7 dni na spełnienie świadczenia. Ocena tego oświadczenia oraz ustalona przez Sąd Rejonowy wola pozwanego, jaka oświadczeniu towarzyszyła, nie wskazują na to, że między stronami doszło do zawarcia ugody w rozumieniu art.917 k.c., skoro strona powodowa nie musiała wyrazić zgody na złożenie takiego oświadczenia przez pozwanego. Przede wszystkim jednak zamiarem pozwanego nie było zawieranie z powodem umowy o odroczenie terminu płatności należności wynikających z wyżej opisanego wyroku.

Sąd Rejonowy prawidłowo zatem uznał, że w niniejszej sprawie odpowiedzialność pozwanego mogła być oceniana jedynie w kategoriach odpowiedzialności deliktowej. Oddalenie powództwa było natomiast zasadne, gdyż wystąpienie przez pozwanego do Komornika z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w celu wyegzekwowania roszczeń pozwanego objętych wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi, było działaniem, które nie pozostawało w sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, ustalonymi zwyczajami oraz zasadami współżycia społecznego, a więc nie nosiło znamion czynu zabronionego.

Przy tak poczynionych rozważaniach Sąd Okręgowy na podstawie art.385 kpc oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, zasądzając od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) z siedzibą w Ł. na rzecz pozwanego H. O. kwotę 300 zł. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu apelacyjnym ustalone w oparciu o § 2 ust. 1 i 2, § 6 ust.3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.).